Skromny budżet w Słupi

data aktualizacji: 2020.01.13 autor: Beata Pierzchała



(fot. Beata Pierzchała)

Na najbliższe lata kluczowym słowem w gminie Słupia będzie „oszczędzanie”. Zaciskanie pasa zacznie się już w tym roku. Bo dług coraz bardziej zbliża się do niebezpiecznego poziomu.

W Wieloletniej Prognozie Finansowej nie ma mowy o dużych inwestycjach. Splot wielu sytuacji oraz zmian w prawie spowodował, że gmina przez kilka najbliższych lat nie będzie mogła pomyśleć o dużych inwestycjach. Nawet takich, gdzie dofinansowanie wyniesie 70 czy 80 procent. Wolnych środków w budżecie jest niewiele, a te które są trzeba wydać na spłatę wcześniej zaciąganych pożyczek.

– Zmiany wprowadzone między innymi w podatku dochodowym czy podatku od firm i przedsiębiorstw, spowodowały, że w naszym budżecie jest coraz mniej pieniędzy – mówi Mirosław Matulski, wójt gminy Słupia. – Nadzieją dla nas miały być elektrownie wiatrowe, których właściciele mieli płacić wyższe podatki.

Więcej na ten temat w bieżącym papierowym wydaniu "Głosu Skierniewic i Okolicy".

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/34272-skromny-budzet-w-slupi